

POSTANOWIENIE

Dnia 5 grudnia 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Ryński

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 5 grudnia 2017 r.,

sprawy **A. Z. i I. P.**

skazanych z art. 160 § 1 i 3 k.k.

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanych

od wyroku Sądu Okręgowego w G.

z dnia 3 stycznia 2017 r., zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w S.

z dnia 22 grudnia 2014 r.

p o s t a n o w i ł

I. oddalić kasację obrońcy skazanych jako oczywiście bezzasadną;

II. obciążyć skazane kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego

UZASADNIENIE

A. Z., K. P. i I. P. stanęli pod zarzutem tego, że w dniu 15 maja 2010 roku w S. na terenie Stada Ogierów narazili I. Z. na bezpośrednie niebezpieczeństwo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu podczas prowadzonej nauki jazdy konnej, gdzie w wyniku zaistniałego upadku z konia I. Z. doznała złamania lewej kości kulszowej w okolicy guza kulszowego bez przemieszczenia odłamów, kilkupłaszczyznowego złamania kości krzyżowej prawej ze szczelinami złamania przebiegającymi przez otwory międzykręgowe, uszkodzenia lewego stawu krzyżowo – biodrowego oraz złamania talerza kości biodrowej prawej- Brzeznej bieguna tylnego z nieznacznym przemieszczeniem odłamów, poprzez niezapewnienie maksymalnego

bezpieczeństwa podczas zajęć nauki jazdy konnej oraz poprzez niewezwanie karetki pogotowia i niewłaściwe udzielenie pomocy medycznej, tj. o czyn z art. 160 § 1 k.k. w zb. z art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

Sąd Rejonowy w S. wyrokiem z dnia 22 grudnia 2014 r.:

1. uznał oskarżoną A. Z. za winną tego, że w dniu 15 maja 2010 r. w S. na terenie Stada Ogierów, gdzie w wyniku zaistniałego upadku z konia I. Z. doznała złamania lewej kości kulszowej w okolicy guza kulszowego bez przemieszczenia odłamów, kilkupłaszczyznowego złamania kości krzyżowej prawej ze szczelinami złamania przebiegającymi przez otwory międzykręgowe, uszkodzenia lewego stawu krzyżowo - biodrowego oraz złamania talerza kości biodrowej prawej-brzeżnej bieguna tylnego z nieznacznym przemieszczeniem odłamów, nieumyślnie naraziła I.Z. na bezpośrednie niebezpieczeństwo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, w ten sposób, że po upadku pokrzywdzonej z konia niewłaściwie udzieliła jej pierwszej pomocy, tj. nie powstrzymała pokrzywdzonej przed wstaniem i doprowadziła do jej pionizacji i przejścia przez nią kilkudziesięciu metrów, a następnie spacerowania, czyn ten zakwalifikował z art. 160 § 3 kk i za to na mocy art. 160 § 3 k.k. w. z art. 33 § 1 i 3 k.k. wymierzył jej karę grzywny w wysokości 100 stawek dziennych po 100 zł każda;

II. uznał oskarżoną I. P. za winną tego, że w dniu 15 maja 2010 r. w S. na terenie Stada Ogierów, gdzie w wyniku zaistniałego upadku z konia I.Z. doznała złamania lewej kości kulszowej w okolicy guza kulszowego bez przemieszczenia odłamów, kilkupłaszczyznowego złamania kości krzyżowej, prawej ze szczelinami złamania przebiegającymi przez otwory międzykręgowe, uszkodzenia lewego stawu krzyżowo- biodrowego oraz złamania talerza kości biodrowej prawej-brzeżnej bieguna tylnego z nieznacznym przemieszczeniem odłamów, nieumyślnie naraziła I.Z. na bezpośrednie niebezpieczeństwo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, w ten sposób, że po upadku pokrzywdzonej z konia niewłaściwie udzieliła jej pierwszej pomocy, tj. nie powstrzymała pokrzywdzonej przed wstaniem i doprowadziła do jej pionizacji i przejścia przez nią kilkudziesięciu metrów, czyn ten zakwalifikował z art. 160 § 3 k.k. i za to na mocy art. 160 § 3 k.k. w. z art. 33 § 1 i 3 k.k. wymierzył jej karę grzywny w wysokości 100 stawek dziennych po 80 zł każda:

III. oskarżonego K. P. uniewinnił od popełnienia zarzucanego mu czynu.

Po rozpoznaniu apelacji wniesionych przez Prokuratora Rejonowego w S., obrońcę oskarżonych A. Z. i I. P. oraz oskarżoną I. P. Sąd Okręgowy w G. wyrokiem z dnia 3 stycznia 2017 r. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że w pkt I i II czyny przypisane oskarżonym A. Z. i I. P. zakwalifikował z art. 160 § 1 i 3 k.k. i za podstawę skazania przyjął art. 160 § 1 i 3 k.k. W pozostałym zakresie utrzymał zaskarżony wyrok w mocy.

Kasację od tego orzeczenia wniósł obrońca skazanych, który zarzucił:

1. rażącą obrazę prawa procesowego, które miało istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia (art. 523 § 1 k.p.k.), a konkretnie: rażące naruszenie art. 4 k.p.k. i 7 k.p.k., czyli zasady obiektywizmu i granic prawa swobodnej oceny dowodów przez dokonanie dowolnej i nieobiektywnej oceny dowodów, poprzez przyznanie wiarygodności wyjaśnieniom pokrzywdzonej i świadków [...], de facto głównie osób najbliższych pokrzywdzonej a odmówienie waloru wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonych, które cechowały się stanowczością i kompatybilnością i w konsekwencji błędne ustalenie – wyłącznie głównie na podstawie dowodu z zeznań pokrzywdzonej i jej najbliższej rodziny, w szczególności zeznań matki pokrzywdzonej, a która to nie była obecna przy zdarzeniu, – że skazane narażyły pokrzywdzoną na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, – podczas gdy prawidłowa ocena tego dowodu nie pozwala na postawienie takiej tezy, gdyż wyjaśnienia oskarżonych również cechowały się logicznością a wyjaśniali oni, iż pokrzywdzona sama wstała:, co więcej, że do narażenia na bezpośrednie niebezpieczeństwo i ciężkiego uszczerbku na zdrowiu na zasadzie art. 156 § 1 k.k. nie doszło, a który to definiuje art. 160 § 1 k.k. i w zw. z art. 160 § 3 k.k.

2. rażącą obrazę prawa materialnego tj. art. 160 § 1 i 3 k.k., poprzez niewłaściwą interpretację tj. uznanie, iż postępowanie oskarżonej spełnia znamiona z tego artykułu, podczas gdy w wyniku upadku pokrzywdzonej obie oskarżone I. P. oraz A. Z. podeszły do pokrzywdzonej i diagnozowały czy doszło do urazu głowy, zadawały pytania jak się nazywa, ile ma lat, jak nazywają się instruktorzy, ile widzi palców i czy jest świadoma, na co pokrzywdzona odpowiadał logicznie i rzeczowo, co stanowi, że znamiona z tegoż artykułu nie zostały spełnione tym bardziej w sytuacji, gdy zgodnie z opinią biegłego L. Z. potrzebna była fachowa pomoc a kurs

pierwszej pomocy ukończony przez oskarżoną A. Z. nie jest równoznaczny z tytułem lekarza i fachowej wiedzy, jaką takowy posiada a kontakt z pokrzywdzoną był logiczny, co więcej, że do narażenia na bezpośrednie niebezpieczeństwo i ciężkiego uszczerbku na zdrowiu na zasadzie art. 156 § 1 k.k. nie doszło, a który to definiuje art. 160 § 1 i w zw. z 160 § 3 k.k.

3. rażące obrazę art. 160 § 4 k.k., poprzez jego niezastosowanie w sytuacji, gdy w przedmiotowej sprawie została wezwana karetka pogotowia.

4. rażącą obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść zapadłego orzeczenia, tj. naruszenie art. 439 § 1 pkt. 9 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt. 6 k.p.k. w zw. z art. 101 § 2 k.k. i w zw. z art. 102 k.p.k. poprzez skazanie oskarżonych w sprawie, w której nastąpiło przedawnienie karalności, z uwagi na fakt, iż oskarżone były o umyślne narażenie na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu w zb. z art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., a skazane zostały za typ nieumyślny, którego termin przedawnienia jest krótszy niż zarzucanego typu umyślnego.

5. rażącą obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść zapadłego orzeczenia, tj. art. 439 § 1 pkt. 9 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt. 10 k.p.k. w zw. z art. 12 § 1 k.p.k. oraz w zw. z art. 405 k.p.k. w zw. z art. 6 k.p.k. oraz w zw. z art. 160 § 3 i 5 k.k. przez skazanie oskarżonych za przestępstwo z art. 160 § 3 k.k. w sytuacji, gdy w trakcie postępowania przed Sądem I i II instancji nie doszło do złożenia wniosku o ściganie tego przestępstwa.

6. rażącą obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść zapadłego orzeczenia tj. art. 439 § 1 pkt. 9 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt. 11 k.p.k. w zw. z art. 160 k.k. poprzez zaistnienia okoliczności wyłączającej ściganie na podstawie art. 160 k.k., bowiem do narażenia na bezpośrednie niebezpieczeństwo i ciężkiego uszczerbku nie doszło, a który to definiuje art. 160 § 1 k.k. i w zw. z 160 § 3 k.k. bowiem obie oskarżone I. P. oraz A. Z. podeszły do pokrzywdzonej i diagnozowały czy doszło do urazu głowy, zdawały pytania jak się nazywa, ile ma lat, jak nazywają się instruktorzy, ile widzi palców i czy jest świadoma, na co pokrzywdzona odpowiadała logicznie i rzeczowo, co stanowi, że znamiona z tegoż artykułu nie zostały spełnione, tym bardziej w sytuacji, gdy zgodnie z opinią biegłego L. Z. potrzebna była fachowa pomoc a kurs pierwszej pomocy ukończony

przez oskarżoną A. Z. nie jest równoznaczny z tytułem lekarza i fachowej wiedzy, jaką takowy posiada a kontakt z pokrzywdzoną był logiczny; co więcej, do narażenia na bezpośrednie niebezpieczeństwo i ciężkiego uszczerbku na zdrowiu na zasadzie art. 156 § 1 k.k. nie doszło, a który to definiuje art. 160 § 1 k.k. i w zw. z 160 § 3 k.k.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i umorzenie postępowania, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w G. i przekazanie sprawy właściwemu Sądowi do ponownego rozpoznania, ewentualnie o uchylenie wyroku i uniewinnienie oskarżonych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja wniesiona przez obrońcę skazanych jest oczywiście bezzasadna.

Na wstępie zauważyć należy, że stosownie do treści art. 523 § 2 k.p.k. kasację na korzyść można wnieść jedynie w razie skazania za przestępstwo lub przestępstwo skarbowe na karę pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania. Jednocześnie w § 4 art. 523 k.p.k. ustawodawca zastrzegł, że ograniczenie to nie dotyczy kasacji wniesionej z powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. oraz kasacji wnoszonych przez podmioty szczególne (art. 521 k.p.k.).

W sprawie niniejszej A. Z. i I. P. zostały skazane na kary grzywny. Kasacja obrońcy jest zatem dopuszczalna jedynie w tym zakresie, w jakim podnosi zarzuty związane z naruszeniem art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k. i tylko w takich granicach może być rozpoznana przez Sąd Najwyższy. Inne rozumienie reguły z art. 523 § 2 i 4 k.p.k. powodowałoby konieczność rozpoznawania każdego zarzutu kasacyjnego, o ile w kasacji znalazł się także, choćby oczywiście bezzasadny zarzut uchybienia wymienionego w art. 439 k.p.k. Umożliwiłoby to obejście ograniczenia z art. 523 § 2 k.p.k. i wnoszenia kasacji także w sprawach, w których oskarżeni skazani zostali na karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania lub karę inną aniżeli kara pozbawienia wolności.

W tym stanie rzeczy za niemożliwe w świetle przepisów prawa procesowego uznać trzeba ustosunkowanie się do obszernych wywodów skarżącego związanych z zarzutami oznaczonymi w kasacji numerami 1, 2 i 3.

Zarzuty czwarty, piąty i szósty kasacji dotyczą bezwzględnej przesłanki odwoławczej związanej z orzekaniem, pomimo, iż zdaniem skarżącego zachodzi jedna z okoliczności wyłączających postępowanie, określona w art. 17 § 1 pkt 6, 10 oraz 11 k.p.k., tj. nastąpiło przedawnienie karalności, brak było skargi uprawnionego oskarżyciela oraz zaistniała inna okoliczność wyłączająca ściganie.

Na marginesie tylko zauważyć należy, że w przypadku podnoszenia w kasacji zarzutu uchybienia wymienionego w art. 439 k.p.k. nie trzeba wykazywać, że miało ono charakter rażący oraz, że mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia, co podnosi obrońca formułując wskazane zarzuty.

Bezwzględne przesłanki odwoławcze opisane w kasacji nie wystąpiły.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutu związanego z naruszeniem art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k. w zw. z art. 101 § 2 k.k. i w zw. z art. 102 k.k. wskazać należy, że wbrew twierdzeniom Autora kasacji czyny, o popełnienie których zostały oskarżone A. Z. i I. P. należą do kategorii przestępstw ściganych z oskarżenia publicznego. Obrońca błędnie natomiast utożsamia czyny prywatnoscargowe z czynami należącymi do przestępstw ściganych z urzędu, które w szczególnych uwarunkowaniach procesowych wskazanych w art. 55 § 1 k.k. w zw. z art. 330 § 2 k.p.k. mogą być objęte subsydiarnym aktem oskarżenia.

Przypomnieć bowiem należy, że w sprawie niniejszej po uprzednim uchyleniu przez Sąd Rejonowy w S. postanowienia z dnia 13 grudnia 2010 r., o umorzeniu dochodzenia, zatwierdzonego przez Prokuratora Rejonowego w dniu 16 grudnia 2010 r. i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania, kolejnym postanowieniem z dnia 20 października 2011 r. zatwierdzonym przez tegoż Prokuratora w dniu 30 października 2011 r., umorzono dochodzenie o przestępstwo z art. 160 § 1 k.k. w zb. z art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., tj. w sprawie narażenia w dniu 15 maja 2010 r. na terenie Stada Ogierów pokrzywdzonej I.Z. na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu podczas prowadzonej nauki jazdy konnej – gdzie w wyniku zaistniałego upadku z konia I.Z. doznała poważnego uszczerbku na zdrowiu, wobec stwierdzenia, że czyn ten nie zawiera znamion czynu zabronionego.

W dniu 2 grudnia 2011 r. do Sądu Rejonowego wpłynął subsydiarny akt oskarżenia przeciwko A. Z., K. P. i I. P., którym osoby te zostały oskarżone o to, że

w dniu 15 maja 2010 r. na terenie Stada Ogierów narazili I.Z. na bezpośrednie niebezpieczeństwo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu podczas prowadzonej nauki jazdy konnej, gdzie w wyniku zaistniałego upadku z konia I.Z. doznała złamania lewej kości kulszowej w okolicy guza kulszowego bez przemieszczenia odłamów, kilkupłaszczyznowego złamania kości krzyżowej prawej ze szczelinami złamania przebiegającymi przez otwory międzykręgowe, uszkodzenia lewego stawu krzyżowo – biodrowego oraz złamania talerza kości biodrowej prawej – brzeżnej bieguna tylnego z nieznaczącym przemieszczeniem odłamów, poprzez nie zapewnienie maksymalnego bezpieczeństwa podczas zajęć nauki jazdy konnej oraz poprzez nie wezwanie karetki pogotowia i niewłaściwe udzielenie pomocy medycznej, tj. o czyn z art. 160 § 1 k.k. w zb. z art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

Przedmiotowy akt oskarżenia, słusznie zresztą określony jako „subsydiarny”, stanowił zatem realizację prawa pokrzywdzonego, który jako oskarżyciel posiłkowy przejął funkcję ścigania zamiast oskarżyciela publicznego w sprawie o przestępstwo ścigane z oskarżenia publicznego. Po zmianie opisu czynu w stosunku do tego, jaki został zredagowany w akcie oskarżenia, Sądy obu instancji przyjęły w odniesieniu do A. Z. i I. P., że ich czyn wyczerpał znamiona przestępstwa z art. 160 § 1 i 3 k.k., którego karalność – stosownie do treści art. 101 § 1 pkt 4 k.k. – ustaje, jeżeli od czasu jego popełnienia upłynęło 5 lat. Jednocześnie, jeżeli w okresie podstawowego terminu przedawnienia wszczęto postępowanie, to zgodnie z treścią art. 102 k.k. termin ten ulega odpowiednio wydłużeniu o kolejne 10 lat w odniesieniu do przestępstw określonych w art. 101 § 1 k.k. Jednocześnie, skoro Sąd odwoławczy – Sąd Okręgowy w G. - wyrokował w tej sprawie w dniu 3 stycznia 2017 r., to nie znajduje tu zastosowania ustawa pośrednia [art. 1 pkt 60 ustawy z dnia 20 lutego 2015 r. o zmianie ustawy - Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U.2015.396) skracający ten termin do 5 lat z dniem 1 lipca 2015 r.], z uwagi na treść art. 1 i 2 ustawy z dnia 15 stycznia 2016 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny (Dz.U.2016.189), która z dniem 2 marca 2016 r. ponownie wydłużyła termin wskazany w art. 102 k.k. do 10 lat. Zatem, gdy do zdarzenia doszło w dniu 15 maja 2010 r., a subsydiarny akt oskarżenia inicjujący to postępowanie został skierowany do Sądu Rejonowego w S. w dniu 2 grudnia 2011 r., to uznać należy,

że łączny termin przedawnienie karalności przypisanego oskarżonym A. Z. oraz I. P. przestępstwa wynosi 15 lat i winien być liczony od daty czynu. Dlatego też w kontekście przepisów o przedawnieniu datą graniczną do wydania orzeczenia w tej sprawie byłby 15 maja 2025 r. Oznacza to, że zapadły w tej sprawie w dniu 3 stycznia 2017 r. wyrok Sądu Okręgowego w G. zmieniający wyrok Sądu Rejonowego w S. z dnia 22 grudnia 2014 r. mieści się w tym przedziale czasowym i brak jest podstawy normatywnej do stwierdzenia, że przy wydaniu zaskarżonego orzeczenia wystąpiła bezwzględna przyczyna odwoławcza w postaci orzeczenia o karze pomimo przedawnienia karalności przestępstwa.

Nie sposób także podzielić argumentacji obrońcy w zakresie, w jakim twierdzi, że doszło do naruszenia art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 10 k.p.k., albowiem zdaniem skarżącego w trakcie postępowania przed Sądem I i II instancji nie doszło do złożenia wniosku o ściganie przestępstwa z art. 160 § 3 k.k., za który to czyn oskarżone zostały skazane.

Prawdą jest, że w aktach sprawy brak pisma pokrzywdzonej I.Z., które byłoby oznaczone jako formalny wniosek o ściganie. Brak też protokolarnego odebrania takiego wniosku. Nie oznacza to jednak, że przeprowadzone postępowanie dotknięte jest brakiem, przybierającym postać bezwzględnej przyczyny odwoławczej, o której mowa w art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 10 k.p.k.

Złożenie wniosku o ściganie nie jest obwarowane koniecznością zachowania szczególnej formy. Jedynym wymogiem skutecznego złożenia przez pokrzywdzonego wniosku o ściganie jest wyrażenie woli ścigania i ukarania sprawcy konkretnego przestępstwa. Analiza akt sprawy wskazuje, że pokrzywdzona I.Z. przedsiębiorzonymi w toku postępowania działaniami w sposób jednoznaczny i wyraźny wyartykułowała wolę ścigania i ukarania oskarżonych za zarzucane im czyny. Powyższe stwierdzenie opiera się po pierwsze na złożeniu przez pokrzywdzoną w dniu 2 grudnia 2011 r. subsydiarnego aktu oskarżenia przeciwko I. P., K. P. oraz A. Z., który ze swej istoty zawiera w sobie żądanie ścigania i ukarania sprawców przestępstwa objętego tą skargą, a nawet realizuje szerszą funkcję procesową od formalnego wniosku o ściganie, ponieważ inicjuje

postępowanie jurysdykcyjne w sprawie m.in. o przestępstwa wnioskowe, które ścigane są z oskarżenia publicznego, po uzyskaniu takiego wniosku.

Po drugie zauważyć należy, że I.Z., biorąc aktywny udział w postępowaniu uczestniczyła we wszystkich rozprawach, a nie mogąc być osobiście na ogłoszeniu wyroku Sądu I instancji złożyła pisemne oświadczenie, w którym zwróciła się o wydanie sprawiedliwego wyroku „gdyż (jej zdaniem – uwaga SN) z pewnością doszło do poważnego zaniedbania ze strony prowadzących zajęcia, bowiem zaniechali wezwania pogotowia, nie udzielili mi właściwie pomocy przedlekarskiej, nie zadbali o to, aby mój uraz się nie pogłębił”. Na rozprawie apelacyjnej w dniu 20 grudnia 2016 r. pokrzywdzona popierała apelację złożoną przez pełnomocnika na niekorzyść oskarżonych. Wszystko to prowadzi do wniosku, że pokrzywdzona I.Z. w sposób czytelny wyraziła wolę ścigania oskarżonych za dokonany na jej szkodę czyn wyczerpujący znamiona przestępstwa z art. 160 § 3 k.k.

Oczywiście nietrafne okazało się również wskazanie przez skarżącego na wystąpienie przesłanek określonych w art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 11 k.p.k., tj. innej okoliczności wyłączającej ściganie. obrońca skazanego na poparcie swojego stanowiska powołał fakt, że obie oskarżone podeszły do pokrzywdzonej i diagnozowały czy doszło do urazu głowy, zadawały pytania jak się nazywa, ile ma lat, jak nazywają się instruktorzy, ile widzi palców i czy jest świadoma, na co pokrzywdzona odpowiadała logicznie i rzeczowo, co stanowiło, że znamiona przestępstwa z art. 160 k.k. nie zostały spełnione. Analizując treść tego zarzutu nie sposób oprzeć się wrażeniu, że obrońca w istocie rzeczy dąży do podważenia w ten sposób dokonanych przez Sądy obu instancji ustaleń faktycznych, co w postępowaniu kasacyjnym jest rzeczą niedopuszczalną, o ile nie wykazałoby się wcześniej, że tego rodzaju ustaleń dokonano z rażącym naruszeniem przepisów prawa, a i to tylko w przypadku, gdyby nie zachodziło ograniczenie, o jakim mowa w art. 523 § 2 k.p.k., które przecież w omawianej sprawie występuje.

W tym stanie rzeczy, Sąd Najwyższy uznał zarzuty skarżącego za bezzasadne w stopniu oczywistym i w konsekwencji orzekł jak w części dyspozytywnej postanowienia.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 627 k.p.k. i art. 636 § 1 k.p.k., w zw. z art. 637a k.p.k., obciążając skazane obowiązkiem ich uiszczenia.

kc